

Już miałam warknąć, że w tym dniu zostanę sama, kiedy nadeszła Klaudia Sikora. I wiecie co?

Poszliśmy na dłuugi spacer. Pozwoliłyśmy sobie odejść od książek, filmów, artykułów i oddałyśmy się snuciu historii, a potem refleksji na temat kobiecej przyjaźni, więzów rodzinnych oraz wielu innych spraw. A słońce świeciło i świeciło, a myśmy rozmawiały i rozmawiały... Wnioski wyrażę poprzez cytaty oczywiście, a będzie ich trzy. Pierwszy ukryty w słowach Lidii Marszałek. Użyła ich w artykule pt. Prawo do bycia niedoskonałym: *Celem wychowania nie powinno być bowiem to, aby dziecko rozwijało się ku określonemu typowi człowieka (...) ale po prostu, aby się rozwijało i stawało się tym, kim być może.* Drugi należy do Jana Bosko, mówiącego m. in. że dzieci *nie tylko należy kochać one też muszą wiedzieć, że są kochane.*

Ostatnie słowa wypowiedział Carl Rogers i brzmią one tak: *Nie możemy ruszyć z miejsca, w którym się znajdujemy, dopóki w pełni nie zaakceptujemy tego, k i m j e s t e ś m y. Potem zmiana dokonuje się niemal niezauważona*

Termin spotkania: 13.02.2015r.

Czas trwania: trzy godziny lekcyjne.